HASŁO PRACY

Organ Okręgowej Rady Zawodowej Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P. w Katowicach.

Redakcja i Administracja: Katowice II, ul. Krakowska 8. — Tel. 342-59. — Konto czek. P. K. O. 309.844.

Rok. I. KATOWICE, maj 1939 r. Nr. 2.

II-gi Walny Zjazd Okręgowy C. Z. K. Z. Z. na G. Śląsku.

W niedzielę, dnia 2 kwietnia br. odbył się na Śląsku II-gi Walny Zjazd Okręgowy Delegatów związków zawodowych wchodzących w skład C. Z. K. Z. Z. w Województwie Śląskim. W Zjeździe brało udział 587 delegatów reprezentujących 62 oddziały wchodzące w skład związków górników i metalowców.

Na Zjazd przybyli przedstawiciele Głównej Rady Zawodowej tow. tow. **Dr Adam Szczypiorski i Redaktor Czereśniewski.** Z okręgu krakowskiego i chrzanowskiego przybył w charakterze gościa **tow. Józef Humel.**

O godzinie 10-tej minut 30 rozpoczął Zjazd swoje obrady przez zagajenie i przemówienie wstępne przewodniczącego Okręgowej Rady **tow. Musioła.** Szczególnie tow. Musioł na pierwszym miejscu wskazał na obecne wyłomy dziejowe na tle międzynarodowym i zaznaczył iż w razie jakiegokolwiek naruszenia względnie zagrożenia całości Polski przez trzecią Rzeszę Hitlera, wszyscy robotnicy jak i całe społeczeństwo polskie rozpoczną walkę na śmierć i życie w obronie Ojczyzny. Przemówienie przyjęto burzą oklasków. Następnie przyjęto z wielkim entuzjazmem i burzą oklasków następującą rezolucję:

Zjazd Delegatów związków, wchodzących w skład Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych, na Śląsku solidaryzuje się całkowicie z powziętymi uchwałami przez Główną Radę Zawodową C. Z. K. Z. Z. a mianowicie łączy się w proteście z demokracjami wszystkich wolnych krajów przeciw zaborowi Czechosłowacji przez hitlerowskie Niemcy.

Zjazd stwierdza swą całkowitą ufność w siłę i sprawność światowej armii polskiej, widząc w niej gwarantkę Niepodległości Państwa Polskiego, Jego praw i całości granic. Stwierdzamy, że każdy atak na granice Rzeczypospolitej Polskiej spotka się ze zdecydowanym odporem i walką na śmierć i życie wszystkich robotników i całego społeczeństwa polskiego.

Wzywamy polską klasę robotniczą i całe społeczeństwo polskie do najwyższej ofiarności na cele obronności Państwa, Rząd zaś i Sejm Rzeczypospolitej do najwyższego wysiłku dla powiększenia uzbrojenia armii.

Na przewodniczącego proponuje tow. Musioł tow. Dra Szczypiorskiego którego Zjazd wita długotrwałymi oklaskami. Tow. Dr. Szczypiorski obejmując przewodnictwo odczytał następujący porządek dzienny, który Zjazd jednogłośnie przyjmuje.

1) Zagajenie i stwierdzenie obecnych
2) Wybór prezydium Zjazdu,
3) Przemówienia powitalne,
4) Referat Tow. Dra Szczypiorskiego,
5) Sprawozdanie organizacyjne Tow. sekretarza Musioła,
6) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
7) Dyskusja,
8) Wybór Zarządów Okręgowych i Rady Okręgowej,
9) Powzięcie uchwał i rezolucji,
10) Wolne głosy,
11) Zakończenie.

Do prezydium proponuje tow. tow. Musioła, Czereśniewskiego, Dybuły, Popiołka i Humela. Na protokolantów tow. tow. Mazurkiewicza i Pielczyka. Zjazd przyjmuje propozycje jednogłośnie.

Po przemówieniu powitalnym Dra Szczypiorskiego, wita Zjazd w imieniu Centralnego Komitetu Robotniczego, Stowarzyszenia Oświaty Robotniczej i Wydawnictwa „Walki" redaktor Czereśniewski. Następnie wita Zjazd w imieniu Okręgowej Rady Zagłębia Krakowskiego tow. Humel. Przemówienia przyjęto hucznymi oklaskami.

Po ukonstytuowaniu prezydium, jako pierwszy mówca wygłosił referat **Dr. Szczypiorski.** W półtoragodzinnym przemówieniu swym mówca naszkicował położenie gospodarcze i ogólne sprawy społeczne. Na wstępie swojego przemówienia omówił obecne wstrząsy, zagrażające pokojowi świata. Następnie podkreślił związek między zjawiskami społecznymi i politycznymi.

Zdawało się — mówi dalej Dr. Szczypiorski, że ofiary wojny światowej nie zostaną zmarnowane. Zdawało się, że jesteśmy bliscy sprawiedliwości społecznej na ziemi ... Lecz klasa robotnicza, niestety nie miała dostatecznej świadomości i siły dla zaprowadzenia nowego ustroju. Wprawdzie klasa pracująca osiągnęła szereg zdobyczy społecznych i politycznych, ale nastąpiło zatrzymanie się klasy pracującej w jej pochodzie ku zwycięstwu, co wykorzystał kapitalizm, aby utrwalić formy swojego wyzysku.

Jednak kapitalizm po wojnie nie zdał egzaminu ze swej gospodarki, nie rozwiązał zagadnienia stosunku produkcji do interesu społecznego.

Toteż pomimo wielkich udoskonaleń technicznych, istnieje nędza i głód, gdyż gospodarką kapitalistyczną kieruje chęć zysku a nie interes społeczny.

Powojenne ruchy rewolucyjne stwierdzają, że masy pracujące dążą stanowczo do zlikwidowania kapitalizmu. W tych warunkach kapitalizm zorientował się, że jego upadek jest bliski. Z zachwiania się kapitalizmu płyną nowe formy ustrojowe. Jedną z tych form jest faszyzm.

We Włoszech faszyzm doszedł do władzy. Wkrótce zrodził się hitleryzm, wspomagany milionami finansjery i junkrów pruskich.

Wprawdzie ruch robotniczy dysponował milionami członków, lecz dał się uśpić pozornie radykalnymi hasłami.

A Hitler po dojściu do władzy rozpoczął łamanie traktatu wersalskiego, nie próbując urzeczywistnienia wczorajszych obietnic. Wprowadził zamiast 100.000 zaciągu najpierw armię 600.000 poborowych, a po tym 900.000. Wysunął zasadę, że wszędzie gdzie znajduje się Niemiec, ma on obowiązek słuchać Hitlera. Jest tedy każdy Niemiec agentem obcej potęgi w krajach poza Rzeszą, spiskowcem i zdrajcą stanu. Przez Gestapo Hitler rozsadził Austrię od wewnątrz.

Wiemy z historii, że jakiekolwiek pobłażenia zaborczym chęciom germańskim kończyły się ostateczną klęską dla pobłażających. Natomiast ze zwycięzcami Niemcy liczą się.

Zwyciężanie nawały germańskiej spowodowało wizytę cesarza Ottona III w Gnieźnie za Bolesława Chrobrego. Kiedy Krzyżacy zawierali umowę z Konradem Mazowieckim — nie zamierzali jej honorować Krzyżacy, głosząc poglądy katolickie, w imię interesu niemieckiego, sfalszowali papieski dokument. Trzeba było polskolitewskiego sojuszu, by zadać Niemcom cios pod Grunwaldem. Walczył z nimi Kazimierz Jagiellończyk i inni królowie. Trzeba było przebyć z Niemcami wojnę, ażeby mieć z ich strony pokój.

A dziś przede wszystkim należy zabezpieczyć ujście Wisły do morza. O sprawach tych do niedawna nie wiedzieli panowie Chamberlain i Deladier, bo oni w ogóle znają tylko historie i geografię własnego kraju.

Natomiast Polacy dobrze wiedzą, co oznacza germańska pomoc.

Hitler złamał traktat wersalski i nie dotrzymuje swoich osobistych przyrzeczeń. Ciągle obłudnie zapewnia o braku pretensji terytorialnych, a robi co innego w praktyce. Dokonał zaboru Czech i Moraw. T. zw. rząd słowacki jest marionetką w jego ręku. Europa — zdaniem Hitlera — ma słuchać Niemców.

I chociaż naród niemiecki znajduje się w nędzy, to jednak zbrojenia trwają.

Jak się okazuje — Hitler bynajmniej nie zarzucił ambitnych planów Wilhelma II, dążeń do opanowania Bałkanów i drogi na Wschód.

Te same względy podyktowały zabór Kłajpedy oraz traktat z Rumunią, dojście do morza Czarnego i opanowania części Dunaju. Hitler hołduje starorzymskiej zasadzie, że tłumom trzeba dać panem et circenses. Jedzenia i widowisk. Gdy jedzenia nie ma — są za to częste parady i widowiska.

Po zaborze Kłajpedy Hitler zapewniał, że nie ma do nikogo pretensji, jednak międzynarodowy kapitalizm rozumie, że Hitler pracuje na jego rzecz, że musi szukać w dalszym ciągu nowych narodów, aby czynić z nich niewolników.

Wobec tych faktów — położenie Polski idealne nie jest. Lecz należy podkreślić, że jednakowóż znajdowaliśmy się już w cięższych opałach niż dziś i wyszliśmy z nich zwycięsko.

Siła Polski oparta jest na armii, a to dużo w dzisiejszych czasach znaczy.

Tow. Dr. Szczypiorski w szerszym wywodzie historycznym streścił kolejno stosunki polsko-niemieckie. Nawiązując do współczesności mówił tow. Dr. Szczypiorski, że gdyby Czechosłowacja nie prowadziła polityki błędnej, to zachowałaby niepodległość.

Hasłem Polski: honor i Ojczyzna. To też na arenie międzynarodowej coraz silniej i powszechniej podnoszą się głosy za Polską. W tych warunkach Polska musi wzmocnić swoją wewnętrzną pozycję. Musi dokonać przebudowy społeczno-gospodarczej.

Na drodze zaborczego pochodu dziejowego Niemiec, stoi Polska. Każde uderzenie na nas jest zagrożeniem dla naszego rozwoju. Ten stan rzeczy nakazuje nie poprzestać nam na tym, co posiadamy. Wzmocnić trzeba siły obronne Państwa i potencjał gospodarczy. Polska bowiem posiada kolosalne warunki rozwojowe, a Niemcy są przeinwestowane. Wystarczy u nas zerwać z przestarzałymi zasadami ekonomii, ze czcią bożka, któremu na imię cielec złoty, dla posunięcia naprzód naszego stanu gospodarczego.

Największą wartością Polski są masy ludu roboczego. Lecz żeby robotnik mógł decydować o drogach rozwojowych swego państwa, należy stworzyć mu odpowiednie warunki społeczne, ekonomiczne i kulturalne.

Należy wydobyć naturalne bogactwa, dać robotnikowi dobre warunki egzystencji.

W Polsce skupiły się masy wspólnie przy hasłach niepodległości i socjalizmu. Robotnik Polski chce zaprowadzić zniesienie wszelkiego ucisku społecznego. Robotnik ten może doprowadzić Polskę do przebudowy. To przekonanie, że trzeba przebudować stosunki społeczne w Polsce jest coraz powszechniej rozumiane w masach. Pozatym

sprawa ta wiąże się ściśle z wzmożeniem siły obronnej Państwa. Pod tym kątem rozwijając się, Polska wzmoże uznanie swych przyjaciół, a szacunek u wrogów.

Przecież Polska — to lud roboczy a nie dziesięć górnych tysięcy.

Ten lud świadomy, zorganizowany, przywiązany do tradycji robotniczej i Państwa — stworzy taką siłę, przed którą każdy wróg będzie żywić respekt, a równocześnie lud ten będzie dążył do wzmocnienia potęgi swej ojczyzny i postępu społecznego. Referat nagromadzono długo niemilknącymi oklaskami.

Jako drugi mówca zdał sprawozdanie z ostatniej dwu-letniej kadencji działalności Okręgowej Rady Zawodowej na Górnym Śląsku **tow. Musioł.** Jak ze sprawozdania wynika to stan liczebny członkowstwa do grudnia 1938 roku wynosi przeszło 7.000 członków zorganizowanych w 62 oddziałach górników i metalowców. W nowym roku nieobjętym w sprawozdaniu rozpoczęto robotę organizacyjną na terenie rybnickim, gdzie powstało dalszych kilka oddziałów i pozatem utworzono przy Okręgowej Radzie, Sekcję Niepodległościowców, do której wstępują gremialnie dotychczas niezorganizowani niepodległościowce.

Na zakładach pracy reprezentują członkowstwo nasze 83 radców zakładowych wychodzący z wyborów do Rad Zakładowych jakie się odbywają rok rocznie po kopalniach i hutach oraz drobnych zakładach.

Sprawozdanie obejmuje bardzo bogaty materiał z działalności naszej organizacji na Górnym Śląsku. Zebrań odbyło się 792, ogólne zjazdy 2, konferencje fachowe dotyczący poszczególnych dekasteryj robotniczych 7, Okręgowa Rada odbyła posiedzeń plenarnych 6, prezydium Rady 4 i Komisja Rewizyjna 6. Zebrań załogowych, w których brał udział tow. Musioł odbyło się 12. Pozatem w ostatnich dwóch latach zawarto 15 umów zbiorowych z związkami pracodawców i z drobnymi przedsiębiorstwami.

Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P., Okręgowa Rada Zawodowa w Katowicach jest kontrahentem następujących układów zbiorowych zawartych w ostatnich dwóch latach.

1) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy robotników zatrudnionych w kopalniach węgla kamiennego oraz brykieciarniach należących do Zw. Pracodawców Górnośląskiego Przem. Górniczo-Hutniczego w Katowicach z dnia 2 grudnia 1937 roku, wraz z wszelkimi dodatkami.

2) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy robotników zatrudnionych w hutach żelaza, zakładach pzeróbczych, przemysłu hutniczego, koksiarniach hutniczych, emalierniach i niklowniach oraz w Śl. Zakł. Elektryczn. należących do Zw. Prac. Górn. Przem. Górn. Hutn. w Katowicach, z dnia 20 października 1937 r. wraz z wszelkimi dodatkami.

3) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy robotników zatrudnionych w kopalniach rudy ołowianej i cynkowej należących do Zw. Prac. Górn. Przem. Górn. Hutn. w Katowicach, z dnia 22 kwietnia 1938 roku, wraz z wszelkimi dodatkami.

4) Układ zbiorowy w metalowym przemyśle przetwórczym na G. Śląsku, wprowadzony orzeczeniem Specjalnej Komisji Pojednawczo-Rozjemczej z dnia 23 grudnia 1936 r. ustalające płace od dnia 1 marca 1937 r.

5) Układ zbiorowy w sprawie zaszeregowania strażaków i służby wartowniczej w hutach żelaza, zakładach przetwórczych przemysłu hutniczego, w hutach metali wraz z zakładami ubocznymi, w koksowniach hutniczych i wolnych, emaljerniach i niklowniach oraz Śl. Zakł. Elektr. zrzeszonych w Zw. Prac. Górnośl. Przem. Górn. Hutniczego w Katowicach, — wprowadzony orzeczeniem Specjalnej Komisji Rozjemczej, powołanej dekretem Ministra Opieki Społecznej z dnia 28 kwietnia 1938 r. Pp. 2/5—8.

6) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy robotników zatrudnionych w hutach cynku, ołowiu, prażalniach i zakładach elektrolitycznych należących do Zw. Pracodawców Górnośl. Przem. Górn. Hutn. w Katowicach, wprowadzony orzeczeniem z dnia 29-go grudnia 1938 r.

7) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy robotników zatrudnionych w Fabryce Porcelany „Giesche" w Katowicach II. zawarta w dniu 9. VI. 1937 r. obowiązujący od 1 maja 1937 r. wraz z wszelkimi dodatkami.

8) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy robotników zatrudnionych w Górnośl. Fabyce Żarówek „Helios" w Katowicach II, z dnia 24 marca 1937 r. obowiązujący od 1 marca 1937 r. Układ ten został zmieniony orzeczeniem Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w Katowicach w ten sposób, że od 1 maja 1938 roku nastąpiła podwyżka zarobków o 5% dla mężczyzn i 12% dla kobiet.

9) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy robotników zatrudnionych w firmach „Torope" Tow. komand. w Chorzowie I. ul. Wolności 99, obowiązujący od dnia 1 lutego 1938 r.

10) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy robotników zatrudnionych w firmach Piotr Paweł Szczęsny w Chorzowie I. ul. Wolności 87—89, obowiązujący od dnia 1 marca 1938 r.

11) Układ zbiorowy w sprawie warunków pracy i płacy w firmach „Fortuna" w Chorzowie, Posłuszny Biber w Chorzowie, „Orient" w Chorzowie, Będziński Samuel w Chorzowie, F. Olmer w Chorzowie i Konsum Pracowników w Chorzowie, obowiązujący od 1 marca 1938 roku, wprowadzony w życie orzeczeniem Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w Chorzowie z dnia 21 marca 1938 r. L. dz. 62/38.

W Komisjach Pojednawczych i Arbitrażowych odbyto 22 posiedzenia w których braliśmy udział jako zainteresowani w układach zbiorowych. W Komisjach Specjalnych Ministerialnych 5 razy, w których brał tow. Musioł 4 razy udział jako ławnik. Dalsze sprawozdanie obejmuje konferencje u pracowników, konferencje u Komisarza Demobilizacyjnego na tle redukcyj, turnusów, świętówek i t. p. U Inspektorów Pracy konferencje w poszczególnych obwodach interwencje w zakładach pracy. Razem tych konferencyj odbyło się 244. 508 rozpraw odbyto przed Sądami Pracy, Komisjami Arbitrażowymi, Wyższymi i Wojewódzkiemi Urzędami Ubezpieczeń z których skorzystało 201 członków na ogólne wygrane

36.000,00 zł. Za interwencją związków naszych przyjęto 92 członków do pracy a uratowano 70 członków przed redukcją. Pozatem zniesiono w poważnej liczbie członkom turnusy. Korespondencja obejmuje 2.780 pism wysyłanych przez Okręgowy Sekretariat i 726 pism nadesłanych. Organ związkowy wyszedł w ilości 100.000 egzemplarzy. Okólników i agitacyjnych ulotków jak i wyborczych wydano ogólnie 48.000 egzemplarzy. Sekretariat Okręgowy pozatym wystosował 580 wniosków dotyczących o zatrudnienie członków lub otrzymania mieszkania jak i drobnych prywatnych spraw.

Sprawozdanie kasowe.

Następnie przedstawił tow. Musioł dokładnie stan kasowości za okres sprawozdawczy.

Dochód ogólny w okręgu od 1 stycznia 1937 r. do 31 grudnia 1938 r. 80.229,29 zł

Rozchód od 1 stycznia 1937 r. do 31 grudnia 1938 r.

Wsparcia chorobowe, pośmiertne i nadzwyczajne	13.043,78 zł
Obrona prawna	4.671,50 zł
Organ związkowy	3.938,00 zł
Czynsz sekretariatu, dzierżawa i t. p.	3.120,00 zł
Zjazdy, konferencje, akademie i t. p.	5.862,46 zł
Pensje personelu	18.800,00 zł
Ubezpieczenia, Kasa Chorych, podatek, Fundusz Pracy i t. p.	4.440,00 zł
Propaganda, podróże, referaty i t. p.	5.984,45 zł
%% na Centralę za 1½ roku	1.700,00 zł
Administracja, druki, telefon	3.492,16 zł
15% dla oddziałów	12.123,95 zł
Stan kas w Okręgu na 31. XII. 1938 r.	3.052,99 zł
	80.229,29 zł

Z ogólnego sprawozdania wynika, że C. Z. K. Z. Z. na Górnym Śląsku wykazuje z roku na rok coraz większą aktywność uwypuklającą się w obronie praw robotniczych i organizacja podwoiła swój autorytet w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym i jest respektowana przez pracodawców i miarodajnych czynników. W tak krótkim czasokresie bo zaledwie cztery lata prześcignęła pod względem liczebności uświadomienia i działalności członkowstwa, inne organizacje zawodowe jak ZZZ, CHZZ i CZZP (Kowal Lipiński), które to związki prowadzą wegetacyjne życie. Natomiast nasza organizacja obecnie wybija się poza ZZP i sławnego popierającego i smarowanego ze wszystkich stron ZPZZ na trzecie miejsce i konkuruje z organizacją P. P. S. C. K. W., gdzie w niektórych gałęziach przemysłu szczególnie metalurgii posiadamy większe liczby członków od cekawistycznego związku metalowców.

W końcu swego sprawozdania tow. Musioł zajął stanowisko do pojedyńczych zagadnień na przyszłość, przyczym scharakteryzował ostatnie akcje zarobkowe w kopalniach węgla, kopalniach kruszcu, w hutach metalowych i obecnie akcja prowadzona w hutach żelaza. Następnie przechodzi do ustawodawstwa charakteryzuje rady zakładowe, ubezpieczenia, Spółkę Bracką, Kasy Pensyjne hutnicze i Kasy Pogrzebowe dobrowolne na Górnym Śląsku. Również poruszył sprawy specjalnego podatku dochodowego jak i autonomii śląskiej. Dokładnie przedstawił tow. Musioł położenie robotnika polskiego w stosunku do robotnika zagranicą, jego zarobek, jego stopa życiowa według statystyki biuletynu Ligi Narodów. Następnie scharakteryzował wielkie bezrobocie w Polsce jak i rozwiązanie tego zagadnienia przez przebudowę ustroju gospodarczego a przede wszystkim uprzemysłowienia kraju. Przechodząc do scharakteryzowania produkcji węgla wskazał na sposoby powiększenia konsumcji tego produtku spolszczenia handlu węglem w Polsce, zaznaczając, że głos ma w tym przede wszystkim Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Pod względem organizacyjnym zaznacza tow. Musioł, że do obrony klasy pracującej są powołane przede wszystkim niezależne związki zawodowe, oparte o ideologię wielkiego Budowniczego Polski Józefa Piłsudskiego.

Wyczerpujący referat sprawozdawczy trwający przeszło 2 godziny przez sekretarza Musioła wygłoszony, został nagromadzony długotrwałymi oklaskami.

W imieniu Komisji Rewizyjnej wygłosił tow. Pieczko Roman następujące przemówienie:

Szanowny Zjeździe!

Jak wiadomo Rada Okręgowa składa się z okręgowych zarządów związków wchodzących w skład Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych na Województwo Śląskie.

Okręgowe Zarządy związków Górników i Metalowców, gdyż w tych związkach jest nasze członkowstwo na Śląsku objęte, wysyłają co kwartał swoje sprawozdanie kasowe do Głównych Zarządów w Warszawie.

Znaczki bierze okręgowy sekretariat z Głównej Rady Zawodowej z Warszawy do której odsyła i to każdy miesiąc 5% od skasowanych znaczków.

Komisja Rewizyjna Rady Okręgowej na Śląsku w imieniu której mam zaszczyt przemawiać, prowadzi kontrolę kasową nad obiema związkami w okręgu.

Otóż w imieniu tej Komisji Rewizyjnej pragnę oświadczyć, że Komisja odbyła w tej dwuletniej kadencji 6 posiedzeń i obszerne sprawozdanie organizacyjne a zwłaszcza sprawozdanie kasowe tow. Musioła jest zgodne z stanem faktycznym.

Książki kasowe oraz dowody dochodów i rozchodów znajdują się w najlepszym porządku i zestawienia kasowe są zgodne z sprawozdaniami jakie sekretariat wysyłał do swych Władz organizacyjnych.

Z zadowoleniem mogę w imieniu Komisji Rewizyjnej zapewnić Szanownych Towarzyszy, że z pracy kierownictwa organizacyjnego naszego okręgu byliśmy bardzo zadowoleni.

Patrząc z bliska na ich trudną, odpowiedzialną a owocną pracę, należy im się z strony naszej szczere podziękowanie.

Prosimy wobec tego o przyjęcie jak sprawozdania organizacyjnego tak sprawozdania kasowego i wnoszę o udzielenie absolutorium.

Po wygłoszonych referatach nastąpiła dyskusja w której przemawiało 12-ście mówców a mianowicie:

Kowalski — Chorzów III., Strzelczyk — Chorzów I., Sarnens I. — Siemianowice, Pielczyk — Rybnik, Hankus — Szopienice, Lisoń — Nowy Bytom, Mazurkiewicz — Radzionków, Popiolek — Siemianowice, Rybol — Nowa Wieś i inni.

Po uchwaleniu wniesionych wniosków przez tow. tow. Popiołka i Hankusa, które jednogłośnie przyjęto, odczytano rezolucje, które zostały jednogłośnie uchwalone. (patrz wnioski i rezolucje).

Następnie odbyły się wybory Rady Okręgowej.

Na przewodniczącego Okręgowej Rady Zawodowej wybrano tow. **Musioła Michała.** Zjazd przyjął wybór tow. Musioła owacyjnie.

Do okręgowego zarządu górników wybrano jednogłośnie:

1. Popiołek Józef, Siemianowice Śl. — maszynista,
2. Pieczko Roman, Chorzów III. — rębacz,
3. Mazurkiewicz Jan, Radzionków — cieśla,
4. Kubacha Franciszek, Łagiewniki Śl. — rębacz,
5. Czarnecki Emil, Siemianowice Śl. — strażak poż.

Do okręgowego zarządu metalowców wybrano jednogłośnie:

1. Dybuła Alojzy, Szopienice — huty cynkowe,
2. Więcek Robert, Nowy Bytom — huty żelaza,
3. Drosdż Józef, Wełnowiec — fachowce,
4. Obłączek Józef, Nowy Bytom — dozorce hutn.,
5. Tendera Ryszard, Tychy — kolejarz.

W wolnych głosach poruszono sprawę jednostronności Dyrekcji Polskiego Radia jak i jednorazową opłatę członków za specjalnymi znaczkami na cele obchodu 5-letniego jubileuszu organizacji na Śląsku.

O godzinie 15-tej minut 40 tow. Dr. Szczypiorski zamyka Zjazd przy podniesieniu przez Zjazd okrzyków na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta Profesora Ignacego Mościckiego.

Nadmienić wypada, że Zjazd stał na wysokości jego zadania a przedewszystkim przebieg obrad i dyskusji wykazało wysoki poziom uświadomienia członkowskiego.

WNIOSKI.

1) Zjazd Delegatów C. Z. K. Z. Z. w Katowicach stwierdza, że nie wszystkie oddziały zastosowały się do regulaminu związkowego w sprawie płacenia składek w wysokości 1% od miesięcznego zarobku jako składkę miesięczną do związku. Wobec tego Zjazd apeluje do wszystkich skarbników, mężów zaufania o ścisłe przestrzeganie regulaminu a od członkowstwa wymaga karności organizacyjne pod tym względem i zrozumienia, gdyż leży to przedewszystkim w własnym interesie członkowskim.

2) Zjazd upoważnia Okręgową Radę Zawodową C. Z. K. Z. Z. w Katowicach do opracowania i przeprowadzenia nowego regulaminu wsparć i zapomóg członkowskich.

3) Ze względu na Walny Zjazd Klasowego Związku Zawodowego Górników, który się odbędzie dnia 4 czerwca br. w Katowicach, Zjazd wzywa wszystkie oddziały górników do przeprowadzenia na swoich zebraniach wyboru delegatów ściśle według statutu Klasowego Zw. Zaw. Górników.

4) Zjazd apeluje do wszystkich członków związków wchodzących w skład Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych na Górnym Śląsku o zaabonowanie organu politycznego pod nazwą „Walka", która wychodzi jako tygodnik wydawaną przez Główną Władzę naszych organizacyj zawodowych i politycznych w Warszawie.

5) Walny Zjazd Delegatów uchwala, ażeby wszyscy członkowie bez wyjątku, opodatkowali się na rzecz Okręgowej Rady Zawodowej, składkę jednorazową w wysokości 1.00 zł. wpłacaną w dwuch ratach, a to w związku z przypadającym w bieżącym roku jubileuszu 5-cio lecia istnienia naszych związków na terenie Górnego Śląska.

Składka zostałaby skasowana przez mężów zaufania poszczególnych oddziałów przez kwitowanie w postaci znaczka.

W sprawie bezrobocia.

Okręgowy Zjazd Delegatów C. Z. K. Z. Z. w R. P. obradujący w Katowicach stwierdza, że w Polsce istnieje poważne bezrobocie, które bynajmniej nie jest konjunkturalne a przy obecnym układzie grozi nam stale. Celem stopniowej likwidacji bezrobocia należy:

a) jaknajprędzej przebudować ustrój gospodarczy i zmienić radykalnie politykę handlowo-przemysłową,

b) natychmiast podjąć i wyzyskać wszystkie możliwości dla uruchomienia robót publicznych, odpowiadających zarówno gospodarczym potrzebom Polski jak i ludzi, pozostających bez pracy,

c) konsekwentnie działać w kierunku podwyższenia siły nabywczej ludzi pracy, skrócić dzień roboczy, zakazać pod rygorym karnym pracy w nadgodzinach, wydać zakaz zajmowania przez jedną osobę kilku posad.

d) wzmóc produkcję przemysłową kraju przez rozbudowę zastępczych surowców, organizacje importu niezbędnych surowców zagranicznych i udoskonalenie własnych metod pracy.

Realizacji zapowiedzianego przez p. Wicepremiera Kwiatkowskiego uprzemysłowienia Kraju z upragnieniem oczekują bezrobotni.

W sprawie produkcji węgla.

Zważywszy, że węgiel jest źródłem najważniejszej energii rezerwuarem surowca, którego rozmaite sposoby wykorzystania rosną z roku na rok tak co do ilości jak i znaczenia, a posiadanie we własnym wnętrzu rezerwy tego surowca i głównego źródła wszelkiej energii jest dla współczesnego Państwa pierwszym warunkiem niezależności, — produkcja węgla winna być zorganizowana zgodnie z istotnymi potrzebami obecnej i przyszłej gospodarki narodowej.

Do tego należy w pierwszym rzędzie spolszczenie handlu węglem, dalsze ograniczenie biur sprzedaży, hurtowni węglem, karteli, syndykatów, konwencji i t. p., które podtrzymują na dalszą metę drożyznę i wpływają tym samym hamująco na rozwój życia gospodarczego.

W sprawie urlopów turnusowych.

Zjazd C. Z. K. Z. Z. stwierdza, że w ostatnich latach konjunktura gospodarcza uległa pewnej stabilizacji i wykazuje rozwój, który się ujawnił we wzroście produkcji i w zwiększającym się zbycie produktów przemysłu górniczo-hutniczego. Mimo to stosuje się na niektórych kopalniach urlopy turnusowe z tym, że są one prowadzone nierównomiernie, na niektórych kopalniach turnusuia bardzo minimalne części załogi i w dłuższych odstępach czasu, natomiast są kopalnie, na których robotnicy w poważnych ilościach czasem ponad 300 robotników po dwa miesiące w roku przechodzą urlop turnusowy.

Wobec czego Zjazd domaga się od czynników miarodajnych rewizji tego stanu rzeczy i ostatecznego cofnięcia udzielonego zezwolenia na stosowanie urlopów turnusowych.

Stwierdzając, że obecny przydział licencyjny jest krzywdzący dla niektórych kopalń i załóg z powodu znacznej nieproporcjonalnej różnicy w przydzielonych kontygentach i niewłaściwego systemu licencyjnego, co zmusza załogi do masowych świętówek na jednych zakładach, gdy na innych zakładach kopalniach nie tylko nie ma świętówek i turnusów, ale pracuje się nadniówki, — Zjazd domaga się zmiany tego stanu rzeczy na korzyść załóg upośledzonych.

W sprawie zarobków robotniczych.

Zjazd stwierdza, że klasa robotnicza od lat oczekuje poprawy swego bytu materialnego, znosząc cierpliwie lata kryzysu, pod którego obuchem najwięcej ucierpiała. Obecnie od ostatnich dwóch lat można zanotować stałe poprawiająca się konjunkturę gospodarczą, co potwierdza biuletyn statystyczny Ligi Narodów, z którego również wynika, że robotnicy w innych państwach lepiej się odżywiają i przyodziewają, niż robotnicy w Polsce.

Wobec tego Zjazd domaga się rewizji dotychczasowych zarobków, które uważa za nie wystarczające. Podniesienie stopy życiowej przez podwyższenie płacy zarobkowej zwiększy w kraju wzrost konsumcji i ożywi życie gospodarcze.

Przede wszystkim Zjazd kategorycznie protestuje przeciw nowym zachciankom pracodawców w hutach żelaza na Górnym Śląsku w związku z wysuniętymi propozycjami wyrównania płac w polskim przemyśle żelaznym na niekorzyść robotników Górnego Śląska.

W sprawie podatku specjalnego.

Zważywszy, że pewna grupa robotników zatrudnionych w samorządach jest dotkliwie dotknięta specjalnym podatkiem państwowym a szczególnie robotnicy Spółki Brackiej i niektórych Kas Chorych Przemysłowych, dla których żadnych ulg w podatku specjalnym dotychczas nie stosowano, a z ulg tych korzystają pracownicy samorządowi i fabryk państwowych, gdzie pracodawcy płacą pewną część podatku specjalnego za robotników, Zjazd apeluje do miarodajnych

czynników o zwolnienie robotników Spółki Brackiej i Przemysłowych Kas Chorych na Górnym Śląsku od podatku specjalnego. Poza tym Zjazd uważa za konieczne obniżenie podatku państwowego robotnikom obarczonych licznymi rodzinami, którzy traktowani są na równi z samotnymi i bezdzietnymi.

W sprawie ustawodawstwa socjalnego.

1) Zjazd domaga się rozciągnięcia ustawy o radach zakładowych na cały teren Polski. Zjazd domaga się uchwalenia ustawy, wprowadzającej zasadę udziału członków rad załogowych w radach nadzorczych i zarządach przedsiębiorstw, celem zrealizowania kontroli społecznej nad produkcją.

Zjazd sprzeciwia się katygorycznie projektom, wysuwanym przez niektóre organizacje robotnicze, o przedłużeniu kadencji rad zakładowych z jednego roku do trzech względnie pięciu lat. Kadencja rad zakładowych nie może trwać dłużej jak jeden rok. Przedłużenie kadencji jest wymierzone w interesy robotnicze.

2) Zjazd domaga się od posłów Sejmu Śląskiego zmiany ordynacji ubezpieczeniowej w sensie przywrócenia dawniejszych rent inwalidzkich z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ uchwalona przez Sejm Śląski przed paru laty nowela dotkliwie pokrzywdziła weteranów pracy.

3) Zjazd domaga się przywrócenia 25%-owej obniżki renty dla inwalidów Spółki Brackiej.

Z powodu szczupłych funduszów kasy pensyjnej Spółki Brackiej Zjazd domaga się od miarodajnych czynników spowodowania wpłacenia należności ustalonych przez Ministerstwo na pracodawców dla uzdrowienia Kasy Pensyjnej celem zaprowadzenia normalnego stanu i przywrócenia poprzednich rent inwalidom Spółki Brackiej.

4) Sprawa zaopatrzenia inwalidów i wdów w bezpłatny opał nie została dotychczas należycie przeprowadzona, przeciwnie według linii wytycznych Unii Pracodawców co do przydziału bezpłatnego węgla dla inwalidów pogorszono nawet dotychczasowy stan rzeczy.

Zjazd domaga się wobec tego odpowiedniego uregulowania tej sprawy.

Zjazd domaga się rozszerzenia prawa do bezpłatnego opału w analogiczny sposób na inwalidów i wdowy Kas Pensyjnych hutniczych.

5) W hutnictwie śląskim istnieje pewna część zakładów, nie mających Kas Pensyjnych, które w dawniejszych czasach istniały a podczas inflacji pieniądza bądź upadły, bądź też utraciły fundusze rezerwowe. Robotnicy tych zakładów po utraceniu pracy z powodu podeszłego wieku są skazani na łaskę losu, tym więcej że renta inwalidzka została w ostatnich latach również pogorszona.

Z tych powodów Zjazd domaga się od miarodajnych czynników scalenia hutniczych Kas Pensyjnych w jedną Kasę Pensyjną na wzór Spółki Brackiej, która by objęła wszystkie zakłady hutnicze i wprowadziła jednolite renty pensyjne według przeprowadzonych lat i ilości opłaconych składek przez robotników.

6) Wobec pojawienia się projektu reformy Kas Pogrzebowych, istniejących jako organizacje dobrowolne niemal na wszystkich kopalniach i hutach, Zjazd apeluje do miarodajnych czynników o pozostawienie w całej pełni tego ubezpieczenia, szczególnie tam gdzie Kasy Pogrzebowe statutowo, prawnie i sumiennie pracują, jedynie tam, gdzie Kasy Pogrzebowe nie są należycie uporządkowane i istnieją podejrzenia nadużycia, należałoby przeprowadzić kontrolę i formalne uporządkowanie.

7) Zjazd domaga się przywrócenia dawniejszego prawa urlopowego, umożliwiającego wyższe opłaty za urlopy.

8) Zjazd domaga się obniżenia wieku uprawniającego do pobierania renty na starość oraz podwyższenia rent do 60% podstawowego zarobku.

W sprawie autonomii Śląskiej.

W ostatnim czasie poruszono na terenie Sejmu sprawę autonomii Śląskiej przyczym nazwano lud śląski seperatystami. C. Z. K. Z. Z. posiada na Górnym Śląsku w swoich szeregach w stosunku do innych związków zawodowych poważną liczbę niepodległościowców i powstańców, poważny procent ludzi, którzy swoją bezinteresowną pracą i ofiarą przyczynili się do odzyskania niepodległości Śląska. Lud Śląski nie wykorzystywał ustroju autonomicznego dla zarzuconych jemu pobudek seperatystycznych, — przeciwnie zdobył sobie poważną pozycję w ogólno-narodowym dorobku państwowym. To też Zjazd stanowczo odpiera poczynione zarzuty.

Klasa pracująca widzi w zniesieniu ustroju autonomicznego niebezpieczeństwo utraty ustawodawstwa demobilizacyjnego i ustaw o Radach Zakładowych, Komisjach Pojednawczych i Arbitrażowych. Ustawy te przynoszą klasie pracującej na Górnym Śląsku wiele korzyści w stosunku do robotników innych dzielnic Polski, w których wymienione ustawy nie obowiązują.

Sprawa konsolidacji narodu i ruchu robotniczego.

Zjazd stwierdza, że wszelkie rodzaje faszyzmu i nacjonalizmu są dla Polski szkodliwe. Naszej psychice obcy jest nacisk, kaganiec, — nałożony na myśli i działania — bo to nam przypomina nieszczęsną długowiekową niewolę Ojczyzny.

Musimy kroczyć według własnego zupełnie nie uzależnionego od obcych wzorów programu ideowo-politycznego, — programu, który za punkt wyjścia i naczelną zasadę weźmie interes żywego człowieka.

Akcję, zmierzającą do poprawy bytu klasy pracującej skutecznie prowadzić mogą niezależne związki zawodowe, oparte o ideologię wielkiego Budowniczego Polski Józefa Piłsudskiego.

Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P. jest taką organizacja zawodową, która w bratnim sojuszu z organizacją P. P. S. dawna Frakcją Rewolucyjną, stworzoną przez Józefa Piłsudskiego, właśnie po takiej linii idzie, walcząc skutecznie o prawa proletariatu polskiego.

Celem zrealizowania wytkniętych haseł wzywamy wszystkich robotników do wstępowania w szeregi związków C. Z. K. Z. Z. dla spotęgowania siły robotniczej potrzebnej dla przebudowy ustroju gospodarczego, zgodnie z interesem Polski, który jest interesem szerokich rzesz ludu pracującego.

Rezolucja Niepodległościowców.

Z powodu nieprzestrzegania przez niektórych pracodawców ustawy z dnia 2 lipca 1937 r. o zapewnienie bytu byłych uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego i zważywszy, że poważna liczba niepodległościowców jest bez pracy względnie zatrudnieni pracują za bardzo minimalny zarobek w stosunku do innych robotników nie niepodległościowców, pozatem niepodległościowcy widząc z przekonania, że organizacje półwojskowe i kombatańskie wzgl. formacje niepodległościowe do których należą, nie są w stanie tym zadaniom sprostać już jako niepowołane do obrony materialnej ich członków szczególnie o poprawę warunków pracy i płacy, że do tego są powołane związki zawodowe a ponieważ niepodległościowce będąc w różnych związkach zawodowych rozproszkowani i w większej części ich sprawy pod wzgl. obrony prawnej z tytułu warunków pracy i płacy zostały całkowicie zaniedbane.

Wobec tego niepodległościowce, przekonywując się, że jedyną organizacją zawodową dla obrony ich interesów materialnych, może tylko być Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych, która posiada sumiennych obrońców świata pracy i ze względu na jej tradycję łącząca z wskrzesicielem Państwa Polskiego Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego. To też tworząc w dniu 26 marca br. osobne oddziały sekcji niepodległościowców przy Okręgowej Radzie Zawodowej C. Z. K. Z. Z. na Śląsku w ramach statutowych związków, wchodzących w skład C. Z. K. Z. Z. wzywają wszystkich niepodległościowców do wstępowania w szeregi Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych, celem zapewnienia sobie egzystencji takiej, jaka im przysługuje w myśl odnośnych przepisów i ustaw, szczególnie tam gdzie się okazuje brak dobrej woli u pracodawców.

Niepodległościowcy zawsze gotowi stanąć w pierwszych szeregach do walki w razie zagrożenia całości Państwa domagają się:

1) Polepszenia warunków pracy i płacy. Od pracodawców domagają się bezwzględnego przestrzegania ustawy, która im w skromnych rozmiarach tę egzystencję zapewnia.
2) Zatrudnienie w przemyśle ich dorosłych synów, dla których wielką goryczą jest, że pomimo zasług ojców swych są wyrężeni na biedę i nędzę względnie są skazani na utrzymywanie ich bezrobotnych ojców niepodległościowców, których na samym Śląsku jeszcze jest około 3000.

W sprawie stronniczego stosunku Dyrekcji Radia Polskiego do organizacyj robotniczych.

Zjazd stwierdza, że mikrofony i anteny Polskiego Radia są oddawane często do dyspozycji Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych. Agitatorzy i funkcjonariusze tej organizacji korzystają z przywileju wygłoszenia referatu, w których sugeruje się słuchaczom zasady programowe Z. P. Z. Z.

Słuchaczami i abonentami Polskiego Radia są robotnicy, należący do różnych organizacyj robotniczych i mają prawo żądać, aby Radio Polskie nie było nadużywane dla agitacji na rzecz uprzewilejowanej organizacji. Zjazd protestuje przeciwko takiej polityce przywilejów, uprawianej przez Dyrekcję Polskiego Radia.

Na 1-go Maja.

Główna Rada Zawodowa Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w bratnim sojuszu z P. P. S. dawną Frakcją Rewolucyjną wydała odezwę w piśmie „Walka" celem uczczenia i manifestowania w dniu 1-go Maja. Warszawa jak wiadomo zawsze ten dzień święci i obchodzi uroczyście. Na Górnym Śląsku ubiegłego roku również urządziliśmy akademie, w tym roku z powodu ogólnego obecnego naprężenia jak i wogóle całej sytuacji a szczególnie, że większość robotników w tym dniu pracuje, z naszej strony również nie chcemy wyciągać ludzi z pracy.

Nie mniej jednak solidaryzujemy się z wydaną odezwą Głównej Rady Zawodowej i podajemy niektóre wyciągi w skróceniu z odezwy:

Towarzyszki i Towarzysze! W tym roku upływa pięćdziesiąt lat od pamiętnej daty, gdy Międzynarodowy Kongres Robotniczy w Paryżu uchwalił, że dzień 1-szy Maja jest świętem proletariatu całego świata. Od tej uchwały stał się 1-szy Maja dniem międzynarodowej manifestacji robotniczej.

Nad światem zawisła uzbrojona pięść hitlerowsko-faszystowska. Tryumfuje brutalna siła i przemoc, której ulegać muszą słabsi.

A przez cały świat idzie wołanie klasy robotniczej o pokój, o braterstwo ludu.

W dniu 1-szym Maja tego roku wołanie to jest bardziej aktualne, jak kiedykolwiek przedtym. Lecz w dzisiejszych czasach panowanie przemocy i gwałtu, deptania praw narodów do wolności i niezależności pokój państwu i narodowi zabezpieczy tylko siła.

Ta prawda dni dzisiejszych jest przedewszystkim oczywista w stosunku do Polski. Warowny obóz hitleryzmu sąsiaduje z naszymi granicami. Nikt nie może zapewnić, że jego ekspansja zabórcza nie skieruje się przeciw nam.

Polska musi czuwać i być gotowa!

W dniu 1-szym Maja, proletariat polski wierny swym tradycjom niepodległościowym, będzie manifestował pod hasłami:

Dozbrojenia Armii Polski,

Popierania Pożyczki Przeciwlotniczej,

Ofiarność na rzecz Niepodległej Polski, krwawym trudem zdobytej, pełnej gotowości do obrony całości granic i nie naruszalności suwerennych uprawnień Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniu 1-szym Maja proletariat Polski stwierdzi jeszcze raz, że poczuwa się do odpowiedzialności za utrwalenie bytu Polski Niepodległej, Jej wewnętrzną rozbudowę, rozrost i potęgę.

Świadomy tej odpowiedzialności proletariat Polski domaga się wzmożenia własnego wpływu na politykę państwową i na rozwój stosunków społecznych i gospodarczych. Osiągnięcie tego jest możliwe tylko przez całkowitą demokratyzację polskiego życia społecznego i politycznego.

Demokratyzacja ta w naszych stosunkach znaczy:

Demokratyczna ordynacja wyborcza do ciał ustawodawczych Sejmu i Senatu, demokratyczna ordynacja wyborcza do samorządu miejskiego.

Subskrybujmy Pożyczkę Lotniczą.

Na zebraniu Ogólnopolskiego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza uchwalono następującą odezwę do społeczeństwa.

Polacy! Żyjemy w czasach niezwykłych, w których tylko siła daje wolność a zbrojne pogotowie i nie ustająca czujność — zabezpieczają spokojną pracę narodów.

Naród Polski, zjednoczony wokół swej armii i Naczelnego Wodza w spokoju i z godnością oczekuje wszystkiego, cokolwiek może go spotkać na drodze jego rozwoju. Jesteśmy gotowi bronić kart naszej historii ostrzem bagnetów, hukiem dział i warkotem stalowych ptaków.

W obliczu rozgrywających się obecnie zdarzeń musimy — według słów Naczelnego Wodza — pracować „chociażby w krzyżach trzeszczało" i „o sile nie zapomnieć".

Musimy być silni i potężni, aby utrzymać poszanowanie naszych praw wrogów i miłości u przyjaciół.

Musimy być uzbrojeni, aby móc jak najdłużej w spokoju pracować.

Musimy być w każdej chwili gotowi do spełnienia najwznioślejszego obowiązku — obrony Ojczyzny.

Polacy! Rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpisać wewnętrzną pożyczkę państwowa, przeznaczoną na rozbudowę naszych sił powietrznych i wzmocnienie artylerii przeciwlotniczej.

Pamiętajcie, iż każdy nowy symbol, każde nowe działo przeciwlotnicze, to zwiększona gwarancja pokoju dla Polski, a pracy i dobrobytu dla jej obywateli. Niechaj całą Polskę okryją skrzydła samolotów, niech ją ochraniają liczne baterie przeciwlotnicze.

Niechaj rozlegnie się wielki głos wszystkich żyjących w świecie Polaków:

„Dozbroimy Polskę w powietrzu".

„Nabywajmy pożyczkę obrony przeciwlotniczej".

Pożyczka wypuszczona została w obligacjach i bonach pod nazwą „5 proc. Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej" oraz „3 proc. Bony Obrony Przeciwlotniczej".

Dla najszerszych mas obywateli niemogących ze względu na swe trudne położenie materialne subskrybować udostępnione będą 3 proc. bony Obrony Przeciwlotniczej wypuszczone w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej. Subskrybcja bonów przyjmowana będzie od każdego subskrybanta najwyżej na 4 sztuki tych bonów w łącznej wartości 80,— zł.

Bony te podlegać będą jednorazowemu wykupowi wg. ich wartości imiennej po upływie 5 lat. Odsetki subskrybantowi z góry przez potrącenie ich z ceny kupna t. zn. za każde 20 złotych wartości bonu subskrybant płaci 17,— zł.

Początek subskrybcji Pożyczki i bonów Obrony Przeciwlotniczej jest 5-go kwietnia i trwać będzie do dnia 5 maja br. a więc w ciągu miesiąca będzie mógł każdy zbadać swoje możliwości materialne aby odpowiedną do tego sumą przyczynić do dozbrojenia Polski a w szczególności naszych sił lotniczych i artylerii przeciwlotniczej. Stan obrony naszego kraju tak pod względem duchowym jak i zbrojnym pozwala nam wprawdzie na byt spokojny, lecz naszej armii potrzebne są zapasy, które powinne być zawsze jak największe, ażeby ewentualna obrona była tym skuteczniejsza.

Wpłaty na subskrybcje przyjmowane będą wyłącznie w gotowiźnie przy czym conajmniej 1/4 zdeklarowanej kwoty powinna być wpłacona natychmiast a reszta najpóźniej do dnia 5-go lipca wzgl. w najgorszym razie do 1. IX. 1939 r.

Z Okręgu Rybnickiego.

SŁOWO HONORU?

Jak wiadomo sekretarz Karol Pielczyk został w chaniebny sposób wykiwany z posady sekretarza Z. P. Z. Z. przez głównych macherów Feserów a szczególnie przez „generalnego" sekretarza Ryszkowskiego, który przecież a jakże pod słowem honoru, zapewnił Pielczykowi wystarania się o inną posadę w razie dobrowolnego zrezygnowania z stanowiska sekretarskiego. Kolega Pielczyk wiedząc oczywista jako człowiek sumienny dał wiarę temu „słowu honoru" Ryszkowskiego i pod warunkami, że mu wypłacą 3 mies. odszkodowanie i odpowiedną posadę, dał się zwolnić bez żadnego pisemnego zagwarantowania mu tego.

To też po sromotnym wykiwaniu jego, bowiem ani odszkodowania, ani posady nie dali, człowiek za 4 letnią sumienną pracę jako sekretarz pozostał bez grosza z jego rodziną na bruku, więc był zmuszony zaskarżyć nie tylko związek ale i trzech głównych macherów związku.

Na rozprawie Sądu Pracy tłumaczyli się zaskarżoni brakiem legitymacji biernej, zaś związek zastępował niejaki Włodarczyk, dawniejszy adwokacki winkel konsulent, kręcąc jak mogąc, szczególnie patentowany sekretarz Ryszkowski powołując się nawet na Wojewody i t. p., tak że sędzia nawet pytał „a cóż to Pielczyk miał być starostą czy co, żeście aże do Wojewody chodzili".

Po oddaleniu sprawy w pierwszej instancji, Pielczyk wniósł apelację do Sądu Okręgowego przez naszą organizację i na rozprawie po wywodach sekretarza Musioła, jako zastępcy Pielczyka, Sąd zawyrokował zasądzając Z. P. Z. Z. Feserów na wypłacenie odszkodowania Pielczykowi za czas niewypowiedzenia oraz na 8% odsetek od daty zwolnienia. Sąd zaznaczył, że przecież p. Feser zeznał na pierwszej instancji, że przyznano Pielczykowi odszkodowania a teraz nie chcą tego dotrzymać.

Więc tak wyglądają obietnice i słowo honoru ZPZZ-towców.

Okręgowy Sekretariat w Rybniku!

Uwiadamiamy wszystkich członków i sympatyków naszych w powiecie rybnickiem, że biura sekretariatu okręgowego w Rybniku, znajdują się przy ul. Łony 11, vis a vis restauracji p. Cwika, w pobliżu dworca autobusowego. Biuro jest czynne dziennie od godziny 9-tej do 5-tej popołudniu.

Wszelkie sprawy członkowskie, szczególnie z obrony prawnej załatwia sekretarz Pielczyk. Po zainstalowaniu telefonu, które ma nastąpić w najbliższych dniach, podamy nr. telefonu naszego.

Baczność członkowie!

Z powodu żywego zainteresowania się robotników w rybnickiem naszą organizacją, co uwidocznia się w licznych przestępach a szczególnie z ZPZZ-tu do nas, rozpoczęto od tych ostatnich nie tylko szaloną agitację przy używaniu wódki, bojówkarzy i t. p. ale i na niektórych kopalniach szczególnie na Szarlocie rozpoczyna się przez niektórych radców zakładowych tej kopalni nastraszywanie naszych członków, że o ile nie przestąpią zpowrotem do ich związku będą szykanowani nawet zwolnieni z pracy i t. p. bzdury.

Członkowie, nie dajcie się straszyć, lecz dajcie tym zdrajcom sprawy robotniczej należytą odprawę, zaś każdy taki występek panów radców podajcie nam do związku, a my się już oto postaramy, aby takiego radcy zdyskwalifikować od tego korytka i napewno mówimy wam, że to przeprowadzimy.

Na skutek interwencji sekr. Pielczyka w Inspekcji Pracy 57 Obw. rozpatrywano sprawę bezprawnego zwolnienia członkini naszej Barbary Szewczykówny z Szczerbic, której również nie wypłacono należytego wynagrodzenia. Po rozpoznaniu sprawy wydał Inspektor Pracy zarządzenie, mocą którego poszkodowana otrzyma natychmiast słuszny jej się należący zarobek.

Wybory do Rady Zakładowej w cegielni „Golasowski" w Mysłowicach

Na skutek postawienia tylko jednej naszej listy przy wyborach do Rady Zakładowej w cegielni „Golasowski" w Mysłowicach, wybrano 3-ch naszych członków a mianowicie: tow. tow. Ziarko Ludwik, Kowalski Augustyn i Mrozik Wiktoria. Na przewodniczącego rady wybrano tow. Ziarki Ludwika.

Redakcja i Admin. Katowice II., ul. Krakowska 8. — Red. odp. Ryszard Musioł, Katowice II., Katowicka 62.
Drukarnia: Panhirsz, Chorzów-Batory, telefon 411-92.